



REFERAT
HISTORYCZNY

00125

125

Austronowski Piotr, lat 22. Kwidzyn.

Wychowywany rodzajem z m. Kobyłki (Poleśń)
wraz z matką i trójkiem braci. Dzień wyco-
wany z ręki w rodzinie i wycoowany do
opiek rodz. po dniu dzień niewiadomo dokąd.
(Austronowski Aleksyjułjin)

Opisano wycowanie : dnia 13 kwietnia
1940 r. o godz. 2-siej w nowy dom gdierny
mieszkałi stoczyli rociety zolucine
Dowiedzieliśmy iż w gdierny wycowanie
przyjemnie czas na zebrać sławo nam 3gad.
czasu z tem iż na osobę można było wziąć
50 kg bagażu

Zaladunek nas do wagonów łowoszych ;
ciemnota stronna - mężczyźni, kobiety; dzieci
starej wmycy razem bez żadnych różnic.
Zi czasu drugi karmiono nas mōcliwie i j
dawano nam chleba pod dostatkim i roz dzielił
goręcej strawy. Dojeżdżaliśmy w ten sposób

do pełnocnego Kazaclitany: Skumulowani
 rajon i „obłazi” (województwo) wieś „Pieredonaja”
 - kolchoz. Była to wieś budowana cała
 z gliny nie wykopanej dachów, stała ona
 na równinie srożej i spalony stoncem jak
 cały revent Kazaclitany. Ludność ubrana
 dość czersto choć bardzo uboga. Była
 to wioska przedrewnic, rajon z różnych
 stron Kozii, którzy przed rewolucją mieli
 jakis starości ziemskie lub jakichś
 znaczenie. Nies pod względem admini-
 stracyjnym był pod rozkazami t. zw.
 „poczedietela” (zangda) pod względem
 zaś t. zw. „pogłdow politycznych” zangda
 „komendant” ciałuch et. K. H. D.
 Po przyjeździe natychmiast zaczęli nam
 pomagać w sprawie mieszkaniowej: które stały
 niewypalzone z dachami w dach i
 scianach bez stien. Po trzech dniach

wystranso nas już na pracę, przycerem ludności
 wytergovali aby 45-ego letnia matka nie
 szła do pracy. Praca trwała od wschodu słońca
 do zachodu i godzinna przerwa na obiad.
 Przyjechaliśmy od razu zauraryptem niezo-
 rumiata dla mnie w sprawie urzeczni-
 wie się ludności „poriotha” do chleba.
 Arudno im było zrozumieć że ciałoch czer-
 wiej: more w igciu potrzebować nie chleba,
 wile chodu w igciu. Zrozumiałem dopiero
 później. Po niewsodziejnym roku cemu
 stois wroty wspomnienie zaś zapłata za ciało-
 rowną pracę przysłała watość deficytu.
 (Z kolchozów Koziiem pierwszą część zliczoni
 oddaje i paistru renty rodzica i kolchozikom.
 Wtę gdy po niewsodziejnym roku kolchoz oddał
 paistru należną ilość plonów dla „kolchozików”
 nie porobato wie, a ponieważ przez cały rok pra-
 cując jedli a konto zapłaty, zostato to im adliciem

D ten sporil po roku pracy mielirnyj skato
 1000 rubli dluzn v vyniku. U konca v kalitovsk
 zavrakhi rybnici treba bylo utrymyvat i
 na svoij kont. Zavrsta i glodovka. otosidit
 Glypkami razjimenac' dnuca poroj uski na
 straz, proce tego nie bylo mi. Culebe nie
 jedlirnyj pncr catq rime. etde lepij od nas
 steli iuri, choc' nie vnyry uninkavij kalitom.
 Sont do tego ze mimo rusovogo zakaru opusca
 nia "poniatka" naverejje i na svetovene
 pnevierirnyj i do vri "Siennosovka bara
 razot - skot Rkumolinski rejon i ablaie gde
 dritoro vamuki lufy lypne. Tam tei porostala
 moja rodina fskhatka - elichalina i dvoj braci
 tipalit i dharcy) i pravdopodobnie porityje do
 dvi dvia. Do vojka polskogo protovaten i
 dostei juneis 1941, co mi i nie udato z porodu
 braka mieje i zostaten porolany dojuiro
 6 lutego 1942 r.

9/III - 1944 r.

Andronovskij Piotr.